



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19.
Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDAŃSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Świętojańska, Dom P. A. M., tel. 17-20; GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 26, tel. 304; KATOWICE, 3 Maja 34; tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 11524; ŁUCK, Piłsudskiego 14, tel. 222; POZNAŃ, Aleja Marsz. J. Piłsudskiego 24, tel. 28-57, 28-58 i 28-49; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 17-85.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:

Poz. 160. Obwieszczenie Urzędu Długów Państwa z dnia 7 maja 1937 r. w sprawie wylosowanych Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

Poz. 161. Obwieszczenie Urzędu Długów Państwa z dnia 7 maja 1937 r. w sprawie wylosowanych premii do obligacji 4% Premiowej Pożyczki Dolarowej serii III.

Poz. 162. Obwieszczenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 7 maja 1937 r. w sprawie podania o nadanie umowie zbiorowej z dnia 6 marca 1937 r. dla przemysłu budowlanego mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych na obszarze powiatów ostrowskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego i jarocińskiego.

WYSZEDEŁ Z DRUKU NR 36 DZIENNIKA
USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z
DNIA 14 MAJA 1937 R., ZAWIERAJĄCY TREŚĆ
NASTĘPUJĄCĄ:

USTAWA:

Poz. 272 — z dnia 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji.

KONWENCJA:

Poz. 273 — między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Rumunii, dotycząca współpracy intelektualnej, podpisana w Warszawie dnia 27 listopada 1936 r.

Poz. 274 — Oświadczenie rządowe z dnia 10 maja 1937 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji o współpracy intelektualnej między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Rumunii, podpisanej w Warszawie dnia 27 listopada 1936 r.

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Poz. 275 — Opieki Społecznej z dnia 26 kwietnia 1937 r. w sprawie uzupełnienia umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką o ubezpieczeniu społecznym, podpisanej wraz z protokołem końcowym w Berlinie dnia 11 czerwca 1931 r.

Poz. 276 — Skarbu z dnia 30 kwietnia 1937 r. o przesunięciu terminu płatności I raty państwowego podatku gruntowego za rok 1937.

OŚWIADCZENIA RZĄDOWE:

Poz. 277 — z dnia 15 marca 1937 r. o zmianie zastrzeżenia złożonego przez Indie do konwencji z dnia 25 września 1926 r. w sprawie niewolnictwa.

Poz. 278 — z dnia 15 marca 1937 r. w sprawie stosowania na terytoriach mandatowych Nowej Gwinei i Nauru międzynarodowej konwencji z dnia 4 maja 1910 r., dotyczącej zwalczania handlu żywym towarem.

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

160.

OBWIESZCZENIE URZĘDU DŁUGÓW PAŃSTWA

z dnia 7 maja 1937 r.

w sprawie wylosowanych Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

Podaje się do wiadomości, że na podstawie art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o Funduszu Inwestycyjnym (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 636) i § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. o wypuszczeniu Bonów Funduszu Inwestycyjnego (Dz. U. R. P. Nr 89, poz. 694) zostały w drodze losowania, w okresie czasu od 1 do 29 kwietnia 1937 r., umorzone we wszystkich dziesięciu seriach, wypuszczonych na podstawie wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu, następujące numery Bonów Funduszu Inwestycyjnego:

Nr	Nr data wylosowania	Nr	Nr data wylosowania
159	— 8.IV. 1937 r.	15305	— 22.IV. 1937 r.
172	— 8. " "	17267	— 22. " "
412	— 29. " "	17545	— 1. " "
1185	— 8. " "	19160	— 15. " "
1953	— 22. " "	20082	— 8. " "
2039	— 15. " "	20747	— 22. " "
2463	— 22. " "	21992	— 8. " "
3471	— 15. " "	25846	— 15. " "
3791	— 29. " "	27309	— 15. " "
5212	— 29. " "	30150	— 8. " "
5854	— 1. " "	30374	— 29. " "
5893	— 22. " "	33740	— 29. " "
9784	— 8. " "	34146	— 1. " "
10118	— 15. " "	37322	— 1. " "
11298	— 1. " "	38087	— 22. " "
11301	— 1. " "	39253	— 29. " "
11389	— 29. " "	39603	— 1. " "
12421	— 15. " "		

Dyrektor Urzędu Długów Państwa:
(—) Dr Jakubowski.

—oOo—

161.

OBWIESZCZENIE URZĘDU DŁUGÓW PAŃSTWA

z dnia 7 maja 1937 r.

w sprawie wylosowanych premii do obligacji 4% Premiowej Pożyczki Dolarowej serii III.

Podaje się do wiadomości, że zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 lipca 1930 r. w sprawie wypuszczenia serii III premiowej pożyczki dolarowej (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 438), w dniu 1 maja 1937 r. zostało wylosowanych 95 premii na ogólną sumę 37.500 dolarów według niżej podanych wielkości premii i numerów obligacji:

12.000 dol.
1132794

po 3.000 dol.
15001, 771517

po 1.000 dol.

191398, 328818, 448934, 543888, 1112604, 1225941, 1470827,

po 500 dol.

113613 349851 720538 899447 1044807
192774 538063 754004 920761 1312876

po 100 dol.

15480 358213 635896 905988 1175216
19389 379867 643740 950829 1268509
43874 381802 645175 951360 1283214
53148 386445 650646 989453 1283308
67668 423313 690540 997201 1301925
150563 451496 729933 1007947 1317140
167798 454146 776451 1026640 1324351
171761 472435 791825 1041454 1363512
186539 473128 791983 1071335 1367295
214629 489233 806623 1080826 1374306
222694 526344 810546 1087121 1396103
287179 528774 815336 1088962 1407036
321165 569731 821271 1106687 1441953
323096 595508 833838 1115913 1446599
348028 629536 868491 1171079 1491710

Ogółem wylosowano 95 premii na sumę 37.500 dolarów.

Dyrektor Urzędu Długów Państwa:

(—) Dr Jakubowski.

—oOo—

162.

OBWIESZCZENIE MINISTRA OPIEKI SPOŁECZNEJ

z dnia 7 maja 1937 r.

w sprawie podania o nadanie umowie zbiorowej z dnia 6 marca 1937 r. dla przemysłu budowlanego mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych na obszarze powiatów ostrowskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego i jarocińskiego.

Związek Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Sekretariat w Poznaniu, wniósł do Ministerstwa Opieki Społecznej w myśl § 2 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1918 r. o umowach zbiorowych, wydziałach robotniczych i pracowniczych oraz o rozjemstwie w zatargach pracy (Dz. Ust. Rzeszy Niem., str. 1456) podanie o nadanie mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych na obszarze powiatów: ostrowskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego i jarocińskiego umowie zbiorowej, zawartej w Ostrowiu w dniu 6 marca 1937 r. pomiędzy przedstawicielami pracodawców budowlanych, zorganizowanych w Strzesze Krotoszyńskiej, z jednej strony, a Związkiem Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Sekretariat w Poznaniu, z drugiej strony.

Tekst umowy podany jest poniżej.

Sprzeciwy w sprawie nadania powyższej umowy mocy powszechnie obowiązującej wnosić należy do Ministerstwa Opieki Społecznej w ciągu dni 14 od ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Minister Opieki Społecznej:

(—) M. Kościalkowski

UMOWA ZBIOROWA.

Pomiędzy przedstawicielstwem pracodawców budowlanych zorganizowanych w Strzesze Krotoszyńskiej a Związkiem Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów, Zjedn. Zawod. Polsk., Sekretariat w Poznaniu — pod przewodnic-

twem Inspektora Pracy 57 Obwodu Antoniego Sukiennickiego zawarto w dniu 6 marca 1937 r. następującą umowę zbiorową:

§ 1.

Umowa niniejsza obowiązuje przy wszystkich pracach budowlanych, wykonywanych w powiatach: ostrowskim, kępińskim, krotoszyńskim i jarocińskim.

§ 2.

Przyjmowanie i zwalnianie pracowników odbywa się w sposób przewidziany w odpowiednich ustawach i rozporządzeniach.

Do pracy przyjmuje się w pierwszym rzędzie pracowników zorganizowanych w Zjedn. Zawod. Polsk., zarejestrowanych w Ekspozyturze Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy.

§ 3.

Czas pracy — 46 godzinny tydzień pracy. W soboty praca trwa 6 godzin. Praca rozpoczyna się o godz. 8 rano z przerwą od 12 — 13.

§ 4.

Wypłaty dokonywa się tygodniowo, bezpośrednio po ukończonej pracy, w soboty, i to na miejscu pracy.

Wobec pracowników, których stopień zdolności do wydajności pracy wskutek inwalidztwa lub podeszłego wieku nie osiąga przeciętnego poziomu, można stosować niższą umowną płacę. W tych wypadkach ustalenie płacy musi nastąpić w pierwszym tygodniu pracy.

§ 5.

Od dnia 1 kwietnia 1937 r. obowiązują następujące stawki płac godzinowych:

a) podmistrz otrzymuje od 10% ponad stawkę murarza we wszystkich powiatach,

	Powiat ostrowski	Powiaty: kępiński, krotoszyński, jarociński
b) murarz i cieśla	80 gr	70 gr
c) murarz i cieśla do 3 lat po wyuczeniu i ponad 65 lat życia	70 „	60 „
d) robotnik przy wapnie i noszeniu cegły	60 „	55 „
e) robotnik przy robotach ziemnych	55 „	50 „

Płace ustalone odnoszą się i do prac wykonywanych w przedsiębiorstwach robót ziemnych.

§ 6.

Wszyscy pracownicy są zobowiązani prace im polecane wykonywać sumiennie.

§ 7.

Na większych budowlach ustanawia się delegata, który jest pośrednikiem między pracodawcą a robotnikami.

Agitacja na budowli podczas pracy wzbroniona.

§ 8.

Strony wybierają komisję, po jednym z każdej strony:

- a) do kontrolowania budowli
- b) do zwalczania partactwa.

§ 9.

Warunki indywidualne, korzystniejsze dla pracownika, pozostają w mocy. Warunki mniej korzystne od umowy niniejszej — są nieważne.

§ 10.

Umowa obowiązuje strony od 1 kwietnia 1937 r. do dnia 31 marca 1938 r.

O ile na trzy miesiące przed jej upływem, t. j. najpóźniej do dnia 31 grudnia 1937 r., nie nastąpi pisemne wypowiedzenie, przedłuża się takowa automatycznie o dalszy rok z zachowaniem powyższego terminu wypowiedzenia.

Ostrów, dnia 6 marca 1937 r.

Podpisy przedstawicieli pracodawców:

- (—) Władysław Matuszczak
- (—) Franciszek Piechota
- (—) A. Adamek.

Podpisy przedstawicieli pracowników:

- (—) Mikołaj Nader
- (—) Jan Portasiak
- (—) R. Świątek.

Przewodniczący:

Inspektor Pracy 57 Obwodu (—) A. Sukiennicki.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

Z Kancelarii P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W odpowiedzi na telegram gratulacyjny P. Prezydenta Rzeczypospolitej z okazji święta narodowego Rumunii, Jego Królewska Mość król Karol II-go wystosował następującą depezę:

„Dziękuję Waszej Ekscelencji z całego serca za tak szczerze życzenia, przesłane w swoim imieniu oraz w imieniu sojuszniczej i zaprzyjaźnionej Polski mnie i memu krajowi. (—) Karol r.“.

• • •

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przyjął wczoraj P. Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana.

—oOo—

Z Prezydium Rady Ministrów.

W dniu wczorajszym P. Prezes Rady Ministrów gen. F. Sławoj Składkowski odwiedził pp. marszałków Senatu i Sejmu. Przedmiotem rozmów były sprawy, związane z projektowaną sesją nadzwyczajną.

• • •

P. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. F. Sławoj Składkowski zbadali w dniu wczorajszym w towarzystwie prezydenta miasta Starzyńskiego i dyrektora tramwajów miejskich Butkiewicza, nasilenie przewozu pasażerów w godzinach rannych przez tramwaje miejskie.

W celu zbadania największego nasilenia ruchu, który odbywa się w godzinach od 7 do 8 rano, Pan Prezes Rady Ministrów dokonał przejazdu tramwajem linii Nr 9 od ul. Rakowieckiej do krańcowej stacji przy ul. Górczewskiej.

W czasie przejazdu trasy tramwajem, prezydent miasta i dyrektor tramwajów miejskich referowali Panu Prezesowi Rady Ministrów zagadnienia przewozu pasażerów na terenie miasta Warszawy — miejskimi środkami lokomocji.

—oOo—

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wczoraj z okazji ukończenia robót na terenie posesji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych P. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. F. Sławoj Składkowski podejmował obiadem robotników, zatrudnionych przy tych pracach.

Roboty obejmowały regulację terenu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i trwały trzy tygodnie.

Na terenie świeżo ukończonych robót ustawiono dla z górą 100 robotników stoły, przy których odbył się obiad. Wszyscy robotnicy, którzy dziś ukończyli ostatecznie pracę, zbrali się oczekując Pana Prezesa Rady Ministrów. Punktualnie o godz. 17 Pan Prezes Rady Ministrów Sławoj Składkowski wyszedł z gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, witając się z robotnikami i zapraszając ich do stołów.

Na zakończenie przyjęcia Pan Prezes Rady Ministrów Sławoj Składkowski wygłosił następujące przemówienie:

„Panowie. W ciągu kilku tygodni obserwowałem pracę panów, którą muszę nazwać pracą wydatną i uczciwą. Najlepszy dowód, że skończyliście waszą robotę i że ona tutaj będzie utrwalona. Mogę o tyle na to patrzeć w sposób bezstronny, że pracowaliście panowie nie dla mnie, bo ja, jako Minister, mam posadę, której nie trzeba mi zazdrościć, bo to jest posada z 3-godzinnym wypowiedzeniem. To jest taka posada, że ja już jutro mogę nie być tym Ministrem, ale to dla Polski zostanie, cośmy tutaj razem zrobili. Dlatego mogę patrzeć na to, co zrobiliście, życzliwie, bo to nie dla mnie, a tylko dla Polski.

Postarałem się, abyście wszyscy panowie do dalszej pracy byli zaangażowani i mogli pracować nie tylko dlatego, że chodzi mi tu o was, jako bezrobotnych, lecz przede wszystkim dlatego, że zobaczyłem, iż Polska takich pracowników, jak panowie, potrzebuje i żeście nie tylko tą łopatką ruszali, aby nie ostygła, ale że naprawdę porządnie pracowaliście.

Chcę panom wyrazić swoją wdzięczność za pracę dla Polski. Zebraliśmy się tutaj, ażeby mógł to wam powiedzieć. Ale niektórzy z panów, zwłaszcza starsi, mogli pomyśleć, że jak on nas tu zebrał, to musi mieć swoje wyrachowanie, i ja też nie jestem taki durny, ażeby nie robił tego bez wyrachowania. Ja chcę powiedzieć do panów moję polityczną (oklaski).

Przeważnie tak jest, że mówi się mowy polityczne do możliwych tego świata. Kiedy są panowie we frakach i piękne panie w dekoltowanych sukniach i pije się szampana, wówczas mówi się mowy polityczne. A ja powiem moję polityczną do bezrobotnych. Nie wiem, czy panom się to podoba, ale chcę powiedzieć do was moję polityczną. (Głosy: Słusznie. — Huczne oklaski).

Cóż ja wam, panowie, mogę powiedzieć? Powiem, co myślę w tej chwili o naszym życiu w Polsce. Proszę panów, jeżeli się tu tak żegnamy serdecznie, jeżeli się serdecznie tutaj witali przy tej pracy, to dlatego, że chciałbym, ażeby to się stało zwyczajem w Polsce. Chciałbym też, aby to nie był odosobniony fakt, że gdy się tu żegnamy i panowie przejść mają do innej pracy, również i inni nie myśleli sobie „co będzie jutro, czy jutro będę też pracował?“ Chcę, aby ten zwyczaj w Polsce był stopniowo zaprowadzony.

Jakież jest to życie w Polsce?

Po śmierci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — przypominamy to sobie wszyscy — jedni biedni, drudzy zamożni, z posiadają lub bez posiadają — byliśmy w odrętwieniu i żalu i pytaliśmy się, co będzie z nami dalej? Jeżeli, proszę panów, ten wielki żal w nas zostanie i do końca życia w nas będzie, to odrętwienie pierwszych chwil już z nas zeszło, bo musiało zejść, bo musieliśmy żyć.

Wielki Marszałek Polski, gdyby dzisiaj zobaczył, że płaczymy po Nim, a nie pracujemy, toby nas białem wysmagał. Trzeba nie płakać, ale pracą udowodnić, że zrozumieliśmy Jego wielkie przykazania dla Polski. I dlatego złączeni wspólną pracą — panowie o piętro niżej, a ja o piętro wyżej — winniśmy sobie zdać sprawę, czy w Polsce jest gorzej, czy lepiej, niż było naprzykład pół roku temu.

Ja, proszę panów, mówię z całym poczuciem odpowiedzialności, że w Polsce nie jest jeszcze dobrze. Nie jest tak, jakbyśmy chcieli wszyscy, aby było, ale że w Polsce jest lepiej.

Rok temu, prawie w rocznicę śmierci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Marszałek Śmigły, z wiedzą i wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wziął na siebie ciężkie brzemienie kierowania losami Polski i powiedział, że trzeba Polskę podciągnąć w górę, a nie dać jej stoczyć się na dół.

Proszę panów, od tego roku możemy sobie wszyscy powiedzieć, nawet ci, którym jest ciężko, że naogół biorąc jest lepiej.

Proszę panów, 150 tysięcy ludzi poszło świeżo do przemysłu i dziś zatrudnionych jest w przemyśle o te 150 tysięcy więcej, niż w roku zeszłym. Mimo, że wszyscy panowie tam jeszcze nie pracujecie, mamy większą obecnie nadzieję, że i na was przyjdzie kolej, a nie moglibyśmy tego z przekonaniem stwierdzić, gdyby ubywało tych pracowników w przemyśle. Poza tym 160 tysięcy bezrobotnych jest w tym roku zajętych w Polsce. Prac tych nie zaczęliśmy dopiero, kiedy słońce mocno przygrzewało, ale już w marcu, kiedy tylko można było dać tę pracę bezrobotnym. Czyli — nie cofamy się, tylko idziemy naprzód. Lepiej byłoby, gdybyśmy szli naprzód prędzej, ale cudów robić nie umiemy. Ci, co rządzą, i ci, co są rządzeni, ci, co mają pracę, i ci, co pracy jeszcze nie mają, muszą sobie z tego zdawać sprawę.

Panowie, byłem przed tygodniem we Lwowie, w dzielnicy Zamarstynowskiej i zwiadałem pracę bezrobotnych, gdzie plantowali tereny. Podszedłem do jednego z nich i przy rozmowie powiedziałem mu, — a był to człowiek rzeczywiście wychudły i wynędzniały — powiedziałem mu, proszę panów, — jako ten, co rządzi w Polsce — „nie mogę odrazu wymagać, aby pan powiedział, że jest dobrze“.

A on powiedział: „Panie, ja jestem daleki od tego, aby to powiedzieć“.

Proszę panów, nie mogłem z nim dyskutować, ale chciałbym, aby te słowa, które tu mówimy razem, aby to nasze zebranie ze sprawozdań gazet doszło do niego i ażeby ten bezrobotny poczuł, że w Polsce jest lepiej i że bezrobotni przechodzą już z jednej roboty na drugą. Będziemy zatrudniali coraz większą ilość bezrobotnych i Polska będzie, jak to powiedział Marszałek Śmigły, w górę podźwignięta.

I my ją musimy podciągnąć. Pewnie, łatwiej to mówić człowiekowi, który ma zajęcie, aniżeli temu, który na to zajęcie czeka. Zdaję sobie sprawę z tego. Ale wspólną pracą, wspólnym wysiłkiem, wspólną ciecpliwością, więcej osiągniemy, aniżeli gdybyśmy się wszyscy kłócili.

Taka była moja mowa polityczna. Jest zwyczaj, że po takiej mowie politycznej wznosi się zawsze toast. Z chwilą, kiedyście już tej mowy wysłuchali, wnosząc krótki toast: „Niech w Polsce zginie na zawsze ciężka, ciemna dola bezrobotne“.